

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331

REKLAMA

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie**WĄBRZEŻNO****Mieszkaniowe
przyspieszenie**

str. 2

GMINA KSIĄŻKI**Turniej Piłki nożnej
w Książkach**

str. 4

WĄBRZEŻNO**Mocna Kawa
w sobotni wieczór**

str. 6

CZWARTEK

22 LUTEGO 2024

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 8/2024 (773)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Drogi priorytetem wyborczym

GMINA PŁUŻNICA ▶ Kampania wyborcza do samorządów nabiera tempa. Kandydaci na wójtów, burmistrzów i prezydentów miasta zarejestrowali już swoje komitety. Wkrótce zarejestrowane zostaną listy kandydatów na radnych różnych szczebli



Obecnie pretendenci do stanowisk szefów lokalnych samorządów prezentują swoje programy wyborcze. Kandydujący na stanowisko wójta gminy Płużnica Marek Błaszkievicz zapowiada między innymi, że jeśli wyborcy okażą mu zaufanie, to skutecznie zajmie się poprawą stanu lokalnych dróg. – Największym problemem w naszej gminie nie jest stan dróg. I gminnych, i powiatowych. Trzeba pozyskać

dużo pieniędzy z funduszy zewnętrznych i sporo z własnych budżetowych, by poprawiać jakość naszych dróg – zapowiada.

– Stan dróg gminnych będzie przedmiotem najwyższej troski, zarówno mojej, jak też radnych z mojego komitetu – zapewnia Marek Błaszkievicz. – Drogi na terenie gminy Płużnica są w bardzo złym stanie. Trzeba wykonać bardzo wiele pracy i pozyskać sporo pieniędzy, żeby uzdrowić

sytuację. Mogę zadeklarować, że zrobimy wszystko, aby skutecznie pozyskiwać środki na modernizację dróg i żeby ta modernizacja była robiona w takich standardach, które spełnią oczekiwania mieszkańców, rolników. Żeby te drogi były szersze i dłuższe wolne od remontów i napraw. Wszyscy widzimy, że ciągłe łatanie dziur jest nieefektywne, ale za to bardzo kosztowne – mówi Marek Błaszkievicz.

Rozwiązaniem beton?

Jak przypomina Błaszkievicz, na terenie gminy Płużnica jest 98,5 km dróg o statusie gminnym, a wiele z nich jest w złym stanie. – Nasze drogi wprost „wołają” o szybkie działanie. Dlatego zainteresowałem się tematem budowy dróg gminnych w technologii betonowej – wyjaśnia. – To, że drogi, a nawet autostrady buduje się z betonu, nie jest odkryciem. Jednak nowością jest to, że w tej technologii zaczynają swoje drogi budować gminy. I to również te nie najbogatsze.

dokończenie na str. 3

Gmina Ryńsk

Kierowca po narkotykach

Stan techniczny auta zwrócił uwagę policjantów wąbrzeskiej patrolówki. Wynik kontroli drogowej zaskoczył wszystkich. Kierowcy grozić może nawet do 3 lat więzienia.



W niedzielne popołudnie (18.02) tuż po godzinie 16:00 na ulicy Wolności w Wąbrzeźnie policjanci ogniwa patrolowo-interwencyjnego naszej komendy zatrzymali do kontroli drogowej BMW, którym podróżowała grupa młodych osób. Już pierwsze nerwowe zachowania kierowcy wzbudziły podejrzenia mundurowych. Kontrola wykazała, że auto nie posiada aktualnych badań technicznych oraz ubezpieczenia OC. Dowód rejestracyjny został zatrzymany ponad miesiąc temu.

– Jednak to był najmniejszy problem 35-letniego mieszkańca gminy Ryńsk. O ile badanie sta-

nu jego trzeźwości przebiegło bez uwag, tak badanie jego śliny wykazało, że jest pod wpływem trzech różnych narkotyków! Funkcjonariusze natychmiast zatrzymali jego prawo jazdy i przewieźli do szpitala, gdzie pobrano próbkę jego krwi do badań. Stężenie narkotyków jakie zostanie określonego w jego organizmie zaważy na tym czy mężczyzna usłyszy zarzut popełnienia wykroczenia, czy przestępstwa – podaje Komenda Powiatowa Policji w Wąbrzeźnie.

Pewnym jest, że szybko nie odzyska prawa jazdy, czeka go kara grzywny i zakaz kierowania.

(ak), fot. ilustracyjne

Mieszkańowe przyspieszenie

WĄBRZEŻNO ▶ Jak poinformowały władze miasta, Wąbrzeźno otrzymało ponad 8 mln zł bezzwrotnego wsparcia z rządowego programu Funduszu Dopłat na budownictwo komunalne

Środki te zostaną przeznaczone na budowę dwóch budynków wielorodzinnych, w których ogółem będzie 28 mieszkań. To bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców, którzy są na liście oczekujących na mieszkania komunalne i socjalne. Ponadto właśnie rozpoczyna się nabór wniosków o najem mieszkania w kolejnym nowopowstającym budynku TBS-owskim, w którym znajdą się 24 mieszkania.

28 nowych mieszkań komunalnych

– O środki z rządowego programu bezzwrotnego wsparcia budownictwa mieszkaniowego wnioskowaliśmy już w kwietniu 2023 roku. Wniosek spełnił określone w programie wymogi, jednak został odłożony do realizacji z uwagi na wyczerpaną wówczas pulę Funduszu Dopłat. Na zakwalifikowanie do udzielenia finansowego wsparcia musieliśmy cierpliwie poczekać, na szczęście tylko do 2024 roku – wyjaśnia burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski. – 13 lutego 2024 roku otrzymaliśmy zawiadomienie, że nasz wniosek może być sfinansowany z Funduszu Dopłat na rok 2024 i że udzielono nam wsparcia w wysokości 8 mln 293 tys. 586,38 zł – dodaje burmistrz. Umowę z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, który prowadzi obsługę programu Fundusz Dopłat, burmistrz Tomasz Zygnarowski podpisze w ciągu najbliższych dni.

Szacunkowy koszt tej inwestycji został wyceniony na 10 mln 366 tys. 982,98 zł. Natomiast czas na jej zrealizowanie to 36 miesięcy, licząc od dnia rozpoczęcia.

Rządowe wsparcie zostanie wykorzystane na budowę dwóch budynków mieszkalnych wielorodzinnych (łącznie 28 mieszkań) wraz z niezbędną infrastrukturą przy ul. Żwirki i Wigury. Mieszkania będą jedno-, dwu- i trzy-pokojowe, metraż powierzchni użytkowej tych najmniejszych to ok. 30 m², a tych największych ok. 50 m². W każdym budynku będzie po 14 mieszkań, w tym dwa na parterze, które zostaną przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnością. Do każdego mieszkania przypisana jest tzw. komórka lokatorska. Natomiast planowana infrastruktura to dojazdy i dojeżdżalnice do budynków, miejsca postojowe dla samochodów osobowych, ścieżki pieszo-rowerowe oraz miejsce na plac zabaw i rekreacji. Budynki będą dwukondygnacyjne. Zainstalowana zostanie w nich fotowolta-



Budynki TBS-owskie

ika, a ogrzewanie będzie gazowe, co również gwarantuje komfort użytkowania.

– Dla mnie osobiście jest to bardzo ważne wydarzenie i tak naprawdę spełnienie moich marzeń, i ambicji zawodowych – mówi burmistrz Tomasz Zygnarowski. – Stało się to, na co bardzo liczyłem i to, na co część mieszkańców czeka od dawna. Wybudujemy mieszkania dla osób, których nie stać na kupno własnego mieszkania lub wynajęcia chociażby z zasobów SIM Nowy Dom czy RW TBS. I co ważne, będzie to nowoczesne budownictwo – dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnością, rodzin z dziećmi.

Inwestycja pn. Budowa dwóch budynków mieszkalnych wielorodzinnych wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną będzie finansowana z Funduszu Dopłat w Banku Gospodarstwa Krajowego, zasilanego środkami budżetu państwa w ramach rządowego programu bezzwrotnego wsparcia budownictwa mieszkaniowego oraz z budżetu miasta Wąbrzeźno.

24 nowe mieszkania TBS-owskie

Burmistrz Wąbrzeźna zaprasza również do składania wniosków o najem mieszkania w budynku wielorodzinnym przy ul. bp. J. Dantyszka 12. Nabór będzie prowadzony w Urzędzie Miasta do 20 marca 2024 roku.

Aby zostać najemcą lokalu w budynku wielorodzinnym przy ul. bp. J. Dantyszka 12 w Wąbrzeźnie (ul. Kętrzyńskiego 121A) lub przestać skany wymaganych dokumentów (wykaz na stronie internetowej urzędu miasta – red.) na adres poczty e-mail: blaszkiewicz.rwtbs@gmail.com w celu uzyskania zaświad-

czenia o spełnieniu przez wnioskodawcę warunków określonych w regulaminie przyznawania lokali mieszkalnych dla inwestycji realizowanej przez Regionalne Wąbrzeskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. pn. „Budowa budynku wielorodzinnego 24-lokalowego przy ul. bp. J. Dantyszka 12 w Wąbrzeźnie pod wynajem z możliwością dojeżdżania do własności”.

Wymagana wpłata partycypacji oraz kaucji

Warunkiem uzyskania prawa do mieszkania na wynajem z zasobów RW TBS jest zawarcie ze spółką umowy o partycypację w kosztach budowy lokalu oraz wpłata w wyznaczonym przez spółkę terminie, tj. do czerwca 2024 roku partycypacji w wysokości 15% przewidywanych kosztów budowy, a ponadto wpłacenie kaucji zabezpieczającej pokrycie należności z tytułu najmu w wysokości trzykrotności miesięcznego czynszu za dany lokal, według stawki czynszu obowiązującej w dniu podpisania umowy najmu. Wymaganą kaucję Najemca zobowiązany będzie uiścić przed podpisaniem umowy najmu.

Potrzebne będą również następujące dokumenty

– zaświadczenie z Urzędu Skarbowego o wysokości dochodów uzyskanych w roku poprzedzającym rok złożenia wniosku przez wnioskodawcę oraz osoby zgłoszone do wspólnego zamieszkania (jeśli ustawy termin rozliczenia podatku dochodowego nie upłynął, a wnioskodawcy nie złożyli zeznania podatkowego za rok ubiegły RW TBS dopuszcza możliwość złożenia zaświadczenia z Urzędu Skarbowego o wysokości dochodów uzyskanych w roku 2022);

– zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wnio-

skodawcy i osób zgłoszonych do wspólnego zamieszkania za ostatnie trzy miesiące poprzedzające dzień złożenia wniosku (zaś w przypadku emeryta lub rencisty aktualna decyzja o przyznaniu świadczenia);

– wypełniony wniosek o zawarcie umowy najmu - można go pobrać w formie elektronicznej ze strony internetowej urzędu miasta lub RW TBS Wąbrzeźno lub też w formie wydruku z Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Wąbrzeźno (ul. Wolności 18, pokój nr 12, kontakt telefoniczny 56 6884545) oraz w siedzibie Regionalnego Wąbrzeskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. przy ul. Kętrzyńskiego 121 w Wąbrzeźnie.

Wypełniony wniosek wraz ze wszystkimi dokumentami umożliwiającymi jego weryfikację i dokonanie oceny punktowej, należy dostarczyć bezpośrednio do siedziby Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ul. Wolności 18 lub przesyłając pocztą na adres Urzędu. Za datę wpływu wniosku uznaje się datę jego dostarczenia do Urzędu Miasta Wąbrzeźno.

O najem mogą starać się osoby, które:

– w dniu objęcia lokalu mieszkalnego nie będą posiadały tytułu prawnego do innego lokalu mieszkalnego na terenie Wąbrzeźna (wnioskodawca oraz osoby zgłoszone do wspólnego zamieszkania);

– będą spełniać będą kryteria dochodowe, zawarte w art. 7a ust.1 ustawy z 8 grudnia 2006 roku o finansowym wsparciu niektórych przedsięwzięć mieszkaniowych (Dz. U. z 2023 r. poz. 788 ze zm.).

Wykazanie spełniania warunków do zawarcia umowy najmu i okoliczności umożliwiających dokonanie oceny punktowej wnio-

sku, zgodnie z kryteriami pierwszeństwa ustalonymi w uchwa-
le Rady Miasta Wąbrzeźno (nr LXI/385/24 z 17 stycznia 2024 r.)
spoczywa na Najemcy.

Wnioskodawca wraz z osobami zgłoszonymi do wspólnego zamieszkania może złożyć tylko jeden wniosek o zawarcie umowy najmu. Termin składania wniosków wraz z wymaganą dokumentacją upływa 20 marca 2024 roku.

Po rozpatrzeniu wniosków o zawarcie umowy najmu i dokonaniu oceny punktowej wg kryteriów pierwszeństwa, powołana Komisja sporządzi listę osób zakwalifikowanych do najmu lokalu mieszkalnego – tzw. „Lista Najemców” w kolejności od największej do najmniejszej liczby uzyskanych punktów. W przypadku równej ilości punktów decyduje data złożenia wniosku oraz numer z rejestru przesyłek wpływających do urzędu.

W przypadku rezygnacji osoby wpisanej na listę z dalszego ubiegania się o zawarcie umowy najmu lokalu mieszkalnego poprzez złożenie pisemnego oświadczenia o rezygnacji, lokal zostanie zaproponowany kolejnej osobie, która uzyskała najwyższą ocenę punktową. Urząd pisemnie poinformuje osoby ubiegające się o zawarcie umowy najmu o ocenie punktowej oraz o zakwalifikowaniu bądź niezakwalifikowaniu się na listę najemców. Na podstawie ustalonej Listy Najemców RW TBS Sp. z o.o. zaoferuje mieszkania na wynajem dla osób skierowanych przez Urząd Miasta Wąbrzeźno. Pierwszeństwo w wyborze lokalu mieszkalnego przysługuje tym spośród wnioskodawców, którzy uzyskali najwyższą liczbę punktów. W przypadku równej ilości punktów, decyduje data złożenia wniosku.

Najemcy będą mogli otrzymać dopłaty do czynszu

Po zasiedleniu lokali, najemcy spełniający warunki zawarte w Ustawie z 20 lipca 2018 r. o pomocy państwa w ponoszeniu wydatków mieszkaniowych w pierwszych latach najmu mieszkania (Dz. U. z 2023 r. poz. 1351 ze zm.) będą mogli ubiegać się o dopłaty do czynszu, składając stosowny wniosek i dokumenty do Urzędu Miasta Wąbrzeźno. Telefony kontaktowe: RW TBS: 56 688 15 97; 56 688 12 86.

(oprac. krzan)
fot. (UM Wąbrzeźno)

Wymiana pieca może być tańsza

WĄBRZEŻNO ▶ Urząd Miasta Wąbrzeźno przypomina o dotacjach przy likwidacji pieca węglowego



Od 1 lutego 2024 roku osoby, które zaplanowały wymianę pieca węglowego czy też kotłowni węglowej na ekologiczne źródło ogrzewania, mogą starać się o dotację na częściowe pokrycie kosztów tego zadania. O dotację mogą ubiegać się osoby fizyczne, wspólnoty mieszkaniowe, osoby prawne oraz podmioty prowadzące działalność gospodarczą. Wnioski będą rozpatrywane według kolejności złożenia kompletu dokumentów wraz z wymaganymi załącznikami.

Wysokość dotacji uzależniona jest od rodzaju zmiany systemu ogrzewania i wynosi od 500 do 1500 zł. Natomiast na przydomową oczyszczalnię ścieków można

otrzymać 2 lub 3 tys. zł, w zależności od wydajności oczyszczalni. Wniosek o dofinansowanie kosztów inwestycji z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej należy złożyć na piśmie do Urzędu Miasta Wąbrzeźno. Formularz można pobrać w urzędzie przy ul. Wolności 18, pok. nr 2 lub ze strony internetowej www.wabrzezno.com. Szczegółowych informacji na temat dofinansowania udzielają pracownicy Wydziału Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego.

Pod informacją przytoczoną powyżej znaleźliśmy różne wpisy: „Tzw. wielofunkcyjne westfalki były hitem w swoim czasie. Działały nie-

zależnie od dostaw prądu i gazu. Obecnie w razie większej awarii w dostawie tych mediów będzie masakra”; „rozebranie pieca więcej wyjdzie niż dopłata. A nowy piec do kotłowni to koszt ok. 10 tys. zł.”

Rzeczywiście, kuchnie węglowe nie wymagały wsparcia elektrycznego i funkcjonowały autonomicznie. Obecne kotły gazowe nie pracują przy braku prądu. Jednak ich zaletą jest ekologiczność. Nie są tanie, ale lepiej chyba uzyskać dotację niż w całości pokrywać z własnej kieszeni koszty modernizacji domowego ogrzewania.

Oprac. B. Walas
fot. UM

Wąbrzeźno

Atrakcje w święto kobiet

Burmistrz Wąbrzeźna i starosta wąbrzeski mają zaszczyt zaprosić państwa na wydarzenie: „Dzień Kobiet nie tylko dla kobiet”!



Ten wyjątkowy wieczór rozpocznie się koncertem Jakuba Jurzyka – utalentowanego wokalisty, który zachwyci swoim głosem i repertuarem. Artysta wystąpi wraz z zespołem. Po koncercie będzie można skorzystać z fotobudki, fotolustra i fotoboxa oraz z profesjonalnej porady na temat makijażu i doboru kosmetyków, a także zabiegu na dłonie.

W ofercie wydarzenia jest również powitalny kieliszek szampana oraz poczęstunek – aby móc rozkoszować się smakiem i atmosferą tego niepowtarzalnego wieczoru! Wstęp

na to wydarzenie jest bezpłatny, ale tylko na zaproszenie, które można odebrać w biurze promocji miasta – ul. Matejki 13 (I piętro, budynek po Ekosystemie) w godz. 7.15 – 15.15. Liczba miejsc jest ograniczona. Jedna osoba może otrzymać maksymalnie dwa zaproszenia.

Zachęta, żeby nie przegapić tej wyjątkowej okazji i świętować Dzień Kobiet nie tylko dla kobiet brzmi przekonująco. Impreza odbędzie się w hotelu Rondo.

Oprac. B. Walas
fot. nadesłane

Gmina Płużnica

Drogi priorytetem wyborczym

dokończenie ze str. 1

Kilka dni temu rozmawiałem z wicewójtem gminy Bełchatów (red. – link do filmu prezentującego otwarcie w tej gminie węzła do produkcji betonu M. Błaszkiwicz zamieścił na swoim profilu facebookowym), który powiedział mi, że sięgnęli po tę technologię z biedy. Mieli mało pieniędzy, a wielkie potrzeby w zakresie budowy i modernizacji dróg. Bełchatów wziął przykład z gminy Brańsk na Podlasiu, która jako pierwsza zbudowała własną, gminną betoniarnię, by zmniejszyć koszty i uniezależnić się od dostawców zewnętrznych, a także od wykonawców, którym trzeba sobie słono płacić. Gminę Brańsk odwiedził mój kolega Tomasz Graczyk ze Skrwilna w po-

wiecie rypińskim i na miejscu wójt tej gminy pokazał mu zarówno działanie betoniarni jak i drogi wykonane w technologii betonowej. Wójtowie Brańska i Bełchatowa po kilku latach nie mają wątpliwości, że podjęli dobre decyzje. Budują swoje drogi taniej – kilometr drogi na dobrym podłożu kosztuje ok. 250 tys. zł. Budują ją pracownicy gminy, a beton mają ze swojego zakładu. Koszt budowy betoniarni jest spory, ale w zestawieniu z efektami, warto go było ponieść. W Bełchatowie produkują beton w klasie B37, czyli autostradowej, co gwarantuje możliwość realizacji na takiej drodze wszelkich obciążeń. I nie trzeba ustawiać znaków z ograniczeniami tonażu. Dla naszych rolników

i przedsiębiorców ma to znaczenie. Myślę, że warto dokładnie poznać temat, pojechać tam (mam już zaproszenie do gminy Bełchatów) i sami będziemy mogli ocenić czy ten pomysł jest dla nas dobry – opisuje Marek Błaszkiwicz.

Jak wyjaśnia kandydat na wójta, gminna betoniarnia potrzebuje ok. 60 arów powierzchni, zaś samorząd Płużnicy posiada i teren, i obiekty po byłej Spółdzielni Kółek Rolniczych w Nowej Wsi Królewskiej. – Na budowę pewnie można będzie pozyskać pieniądze unijne, zwłaszcza że nasz marszałek województwa promuje innowacyjne rozwiązania – planuje Błaszkiwicz. – W gminie Bełchatów dużą część pieniędzy na budowę

betoniarni przekazały sołectwa. Za to gmina zrewanżowała im się pierwszeństwem w budowie i modernizacji dróg. Zachęcam zatem do dyskusji i zainteresowania się tym pomysłem, bo wybory miną, a problem naszych dróg będzie nadal najważniejszym zadaniem dla każdego wójta i każdej rady – podkreśla Marek Błaszkiwicz.

Z budową gminnej betoniarni Marek Błaszkiwicz wiąże też szersze plany. Zapowiada, że co najmniej kilku mieszkańców gminy Płużnica mogłoby znaleźć w niej zatrudnienie, a ponadto wyprodukowany beton można by sprzedawać sąsiadom samorządom, które również mogłyby wykorzystywać go do budowy dróg. O swoich pomysłach w tym

zakresie, a także o innych propozycjach, chciałby porozmawiać bezpośrednio z mieszkańcami gminy. Zaplanował cztery spotkania w różnych miejscowościach na terenie gminy Płużnica. Poprosił też władze gminy o umożliwienie zorganizowania spotkań przedwyborczych w wiejskich świetlicach.

Marek Błaszkiwicz oraz kandydaci na radnych z jego komitetu zapraszają na spotkania wg planu: 26 lutego (poniedziałek) godz. 18.30 świetlica w Ostrowie; 29 lutego (czwartek) godz. 18.30 świetlica w Nowej Wsi Królewskiej; 4 marca (poniedziałek) godz. 18.00 świetlica w Błędowie; 6 marca (środa) godz. 18.30 sala gimnastyczna w Płużnicy.

(krzan), fot. ilustracyjne

Turniej Piłki nożnej w Książkach

GMINA KSIĄŻKI 10 lutego br. w sali sportowej przy Szkole Podstawowej w Książkach odbył się Powiatowy Turniej Piłki Nożnej Halowej Ochotniczych Straży Pożarnych

W sportowych zmaganiach brało udział łącznie 5 drużyn.

Wyniki ułożyły się w następujący sposób:

1. miejsce – OSP Płużnica
2. miejsce – OSP Książki
3. miejsce – OSP Jarantowice
4. miejsce – OSP Nowa Wieś Królewska

5. miejsce – OSP Wąbrzeźno
Puchary dla najlepszych drużyn wręczył wójt gminy Książki Krzysztof Zieliński – wiceprezes ZOPZ OSP RP.

Zwycięska drużyna będzie reprezentowała nasz powiat podczas zawodów wojewódzkich w Gąsawie.

Wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział i rywalizację!

(ak), fot. nadesłane



Gmina Książki

Bal karnawałowy Klubów Seniora

7 lutego br. uczestnicy Klubów Seniora z terenu gminy Książki wzięli udział w imprezie karnawałowej zorganizowanej z inicjatywy Pani Moniki Krynieckiej - opiekunki Klubu Seniora w Łopatkach.



Całe wydarzenie odbyło się przy wsparciu Pani Anny Skwark, Moniki Łęgowskiej, Marty Wzorek - opiekunek

Klubów Seniora w Książkach, Osieczku i Zaskocz.

W balu karnawałowym udział wzięli Wójt Gminy Książ-

ki Krzysztof Zieliński i Prezes Stowarzyszenia Wspólnie Możemy Więcej Justyna Zielińska. Przybyli seniorzy mieli



okazję poczuć prawdziwą magię karnawału.

Spotkanie uświetlił poczęstunek przygotowany przez Kluby

oraz utwory muzyczne zapewniające dobrą zabawę.

(ak), fot. nadesłane

Uwaga na oszustów matrymonialnych

REGION ▶ Walentynki, czyli święto zakochanych już za nami, ale ta znana wszystkim data sprawia, że luty kojarzy się z mnóstwem serduszek, romantycznymi akcentami wokół nas i poszukiwaniem miłości. Dziś coraz częściej drugiej połówki szukamy w sieci, o czym doskonale wiedzą oszuści



Walentynkowy alarm – jak rozpoznać oszusta

- Oszuści szybko wyznają silne uczucie względem swojej ofiary,
- Odwlekają ustalenie daty spotkania z uwagi na swoją pracę,
- Nadają ofierze zdrobniałe, uroczne przezwisko, co chroni ich przed pomyłką, gdy rozmawiają na czacie z wieloma ofiarami jednocześnie,
- Używają nieprawdziwych zdjęć atrakcyjnych osób,
- Proponują przeniesienie rozmów poza serwis randkowy najczęściej na popularny komunikator,
- Dzielą się swoimi problemami życiowymi, które mogą być rozwiązane wyłącznie za pomocą pieniędzy, aby w rezultacie poprosić o pomoc finansową.

Internet daje ogromne możliwości, jeśli chodzi o nawiązywanie nowych znajomości. Media społecznościowe, fora i różne komunikatory oraz portale i aplikacje randkowe gromadzą osoby o podobnych zainteresowaniach i to tam osoby szukające miłości kierują się w pierwszej kolejności. Niemal codziennie słyszymy o kolejnych oszustwach na miłość, które są cały czas modyfikowane i przybierają coraz to nowe formy. Ofiarami padają nie tylko kobiety, ale również mężczyźni.

– W przestępstwie matrymonialnym oszust stara się przekonać ofiarę o swoich romantycznych uczuciach, zbudować więź emocjonalną i skłonić do przekazania

pieniędzy – mówią policjanci z Komendy Głównej Policji. – Znajomość, która zaczyna się na platformie randkowej, często trwa wyłącznie w świecie wirtualnym. Niejednokrotnie wyszukiwane są osoby starsze i samotne, które są ufnie i mają mniejsze doświadczenie w korzystaniu z internetowych serwisów.

Pozorna anonimowość w sieci ułatwia przestępcom zadanie. Wykreowanie wymyślonej tożsamości jest w sieci naprawdę proste. Fałszywe (choć brzmiące wiarygodnie) historie, zmyślane fakty, obietnice uczucia, emocjonalna manipulacja – to właśnie ich metody. Jednocześnie zadają oni mnóstwo pytań rozmówcy, by jak najlepiej

poznać słabe punkty i pozyskać jak najwięcej informacji na temat ofiary. Po jakimś czasie dochodzimy do punktu kulminacyjnego, gdy oszust przekonuje, że potrzebuje pieniędzy na nagłą operację, opiekę medyczną, bilet lotniczy, który umożliwi przyjazd i upragnione spotkanie ze swoim wirtualnym ukochanym.

– Ofiarą targają często silne emocje i poczucie zobowiązania wobec osoby, którą dopiero co poznała – dodają mundurowi. – Relacje te są na ogół utrzymywane w tajemnicy, a ofiary potrafią wpadać w złość, kiedy są pytane o nowo poznanego partnera. Druga strona często utrzymuje, że pracuje za granicą jako lekarz lub

żołnierz, a aktualnie przebywa na misji medycznej lub wojskowej. Wzbudza to w ofierze jeszcze większe zaufanie, a wręcz potrafi ją gloryfikować.

Przykładem takiego oszustwa jest popularna metoda na „amerykańskiego żołnierza” lub „jemeńskiego lekarza”. Na pewnym etapie znajomości oszust przekazuje, że np. niedługo przechodzi na emeryturę i bardzo chciałby przyjechać do Polski. Obiecuje, że wspólnie zamieszkają. Oszust oznajmia, że wysłał już swoje rzeczy osobiste i oszczędności, ale paczka została zatrzymana przez celników. Z uwagi na to, że wszystkie oszczędności były w przesyłce, nie jest w stanie pokryć kosztów i prosi o przelew

pieniędzy. Gdy ofiara oszusta prześle pieniądze na konto wskazane przez przestępcę, zostaje bez ukochanego i bez pieniędzy.

Jeśli masz podejrzenie, że osoba, z którą korespondujesz nie jest tą, za którą się podaje, warto o tym porozmawiać z kimś z grona przyjaciół lub rodziny. Jeśli coś wygląda na zbyt piękne, by było prawdziwe, czasem prawdziwe nie jest.

– Przypominamy, że o wszystkich próbach wyłudzenia pieniędzy lub jeżeli wszystko wskazuje na to, że padło się ofiarą oszustwa matrymonialnego, należy natychmiast poinformować policję – podsumowują funkcjonariusze KGP.

Opr. (Szyw)
fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Znaleźli „Receptę na szczęście”

18 lutego w Wąbrzeskim Domu Kultury odbył się komediowy spektakl teatralny pt. „Recepta na szczęście” w wykonaniu aktorów Teatru O! La La! Na scenie pojawili się: Zbigniew Kozłowski, Daniel Roman, Emilia Szmolke, Dorota Gorjainow oraz Aleksandra Nieśpielak – scenarzystka, autorka piosenek, reżyserka i producentka spektaklu.



– Jaka jest „Recepta na szczęście? Czasem ciszy trzeba i błękitu nieba...” – taką oto radę otrzymaliśmy od artystów Teatru O! La La! I trzeba przyznać, że coś w tym jest. Ciszy nam trzeba i błękitu nieba, by dostrzec życia sens – podsumowuje szefowa domu kultury Gizela Pijar.

Aleksandra Nieśpielak wraz ze swoim teatrem już nie po raz pierwszy bawiła i wzruszała wąbrzeską publiczność. – Niedzielne przedstawienie zapewniło widzom niemal dwie godziny dobrej zabawy, pełnej humoru i niebanalnych dialogów – mówi Dorota Otremba. – Akcja spektaklu toczyła się w gabinecie lekarskim Doktora Kazimierza, który leczy nie tylko ciało, ale również i duszę. Przygody bohaterów, pełne omyłek i sercowych rozterek, wywołały lawinę zabawnych sytuacji. Komicznym scenom towarzyszyła muzyka grana na „żywo”, przydająca całości niesamowitego efektu artystycznego – dodaje.

Publiczność, która uczestniczy-

ła w spektaklu, miała okazję przeżyć chwile pełne uśmiechu i dobrej zabawy w towarzystwie plejady znanych aktorów polskiej sceny teatralnej i filmowej. Widzowie podziękowali za to artystom gorącymi oklaskami. Swoje pozytywne wrażenia wyrazili także w internecie.

– Szczęście to rozbawienie i zadowolenie, to wzbudzanie pozytywnych emocji. Taki właśnie był przekaz dzisiejszego spektaklu „Recepta na Szczęście. Przezabawna komedia, wywołująca wśród publiczności salwy śmiechu. Świetna reżyseria, zabawne dialogi i wspaniała gra aktorów, to niewątpliwie atuty tego przedstawienia – oceniła na Facebook’u pani Urszula Fladowska. – Sala widowiskowa pękała w szwach... Było wesoło, trochę prześmiewczo z naszych codziennych wad. Był to mile spędzony czas z refleksją, że każdy szuka tej drugiej połówki, że nikt tak naprawdę nie chce być sam – dodała pani Mirosława Górna.

(krzan), fot. (WDK)

Mocna Kawa w sobotni wieczór

WĄBRZEŃNO ► Mocna, energetyczna, pobudzająca... Kawa, czyli Basia Kawa Music – skrzypaczka, wokalistka, kompozytorka oraz autorka piosenek, troskliwa mama trójki pociech i szczęśliwa żona. Gdańszczanka z Podkarpacia porwała publiczność swoją żywiołową grą na oryginalnych pięciostrunowych skrzypcach elektrycznych podczas koncertu (w sobotę 17 lutego) w Wąbrzeskim Domu Kultury. Na scenie towarzyszył jej gitarzysta Hubert Baumann, którego gra była dopełnieniem muzycznej uczty



Artystka gra na skrzypcach elektrycznych, które specjalnie dla niej skonstruował John Jordan w Kalifornii. Ich gryf został zwężony, podbródek przesunięty, a struny są założone odwrotnie niż w tradycyjnych skrzypcach, przez co instrument zyskał nietypowy kształt. Natomiast elektronika sprawia, że możliwości brzmieniowe ma praktycznie nieograniczone.

Kontakt z muzyką artystka miała już od wczesnego dzieciństwa. W jej domu rodzinnym dużo się grało i śpiewało. Sama na scenie po raz pierwszy zaśpiewała w wie-

ku... trzech lat. Tata skrzypaczki grał na wielu instrumentach, zaś jej pierwszym nauczycielem muzyki był dziadek. Basia Kawa jest multinstrumentalistką, gra nie tylko na skrzypcach, ale także na pianinie i gitarze. Jest podwójną absolwentką Akademii Muzycznej w Gdańsku – skrzypce oraz jazzowy wokół. Występowała w telewizji m.in. w TVN, TVP Polonia, a także w Radio Gdańsk, Polskim Radio Katowice i Polskim Radio Lublin. W swoim dorobku ma dwie płyty – „Małe szczęście” i „Zdobyłeś” oraz single. Obecnie pracuje nad trzecią,

skrzypcową, płytą. Jej najnowszy projekt „Violin Fire” – to kwintesencja jej stylu i dynamiki. Tworzy utwory z pogranicza softrocka, popu, jazzu i bluesa, ale gra także znane rovery, m.in. z repertuaru Bowskiej, Mroza, Kwiatu Jabłoni, Adele, Lindsey Stirling czy Eda Sherana.

Pięciostrunowy wulkan dźwięków

– Skrzypce klasyczne mam do dzisiaj. Wciąż mi służą, kiedy jest taka potrzeba. Natomiast jeśli chodzi o scenę, zmieniałam instrument na elektryczny, bo szukałam od-

powiedniego brzmienia. Wcześniej grałam w zespole z altówką. Altówka to większe skrzypce, które mają brzmienie niskie, ciepłe. Chciałam takie mieć podczas grania, natomiast mam małą dłoń i nie byłabym w stanie zagrać na altówce. Pomyślałam wtedy, że skoro nie mogę grać na altówce, zagram na skrzypcach elektrycznych, ale żeby zagrać na nich jeszcze niżej, potrzebowałam dodatkowej struny. Musiały być spersonalizowane. Stąd pomysł na elektryczne skrzypce i dodatkową piątą strunę. Taki instrument jest spotykany bardzo

rzadko – mówiła w jednym z wywiadów (Krzysztof Dunaj, Dziennik Bałtycki, listopad 2021 – red.).

Podczas koncertu w Wąbrzeźnie artystka zauroczyła słuchaczy zarówno muzyką, jak też swoją osobowością, naturalnością, otwartością i poczuciem humoru. Pośród znanych utworów muzyki rozrywkowej nie zabrakło też piosenki, którą napisała specjalnie dla swojego męża, wspierającego jej muzyczną pasję i dającego jej siłę, aby łączyć koncerty z życiem rodzinnym.

Tekst i fot. (krzan)



Spotkanie z profesorem Markiem Bryxem

WĄBRZEŹNO ➤ W środę 6 marca br. wąbrzeska biblioteka zaprasza na wieczór autorski prof. Marka Bryxa. Tego dnia warto wybrać się do naszej ksiąźnicy

Wąbrzeźnianin

Profesora Marka Bryxa wielu wąbrzeźnianom z pewnością nie trzeba przedstawiać. Tu się urodził, chodził do Szkoły Podstawowej nr 2, ukończył miejscowe liceum, kierował Młodzieżowym Kręgiem Instruktorskim ZHP. Po maturze wybrał studia na Wydziale Ekonomiki Produkcji, specjalność ekonomika budownictwa i inwestycji w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie (dziś Szkoła Główna Handlowa). Z tą uczelnią związana jest cała późniejsza kariera naukowa Profesora, od asystentury po stanowisko prorektora, które piastował w latach 2008-2016.

Naukowiec

Marek Bryx to wybitny specjalista w dziedzinie szeroko pojętego rynku nieruchomości. Nie sposób w kilku zdaniach opisać dorobku naukowego profesora, który obejmuje ogromną liczbę publikacji, ekspertyz, raportów i recenzji. Imponująca jest liczba prac doktorskich, magisterskich i licencjackich, które powstały pod kierunkiem profesora.

Urzędnik

Przy tym profesor niestrudzenie łączył pracę naukową ze służbą publiczną pełniąc ważne funkcje państwowe, gospodarcze i społeczne. W CV Marka Bryxa znajdziemy takie informacje: były wiceminister infrastruktury, były prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, pierwszy dyrektor Warszawskiego Biura Programu ONZ do Spraw Osiedli Ludzkich, członek Zespołu Doradców Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego, autor ponad 200 publikacji po-

święconych rynkowi nieruchomości, polityce mieszkaniowej i rewitalizacji.

Miłośnik kotów

Prywatnie jest mężem ukochanej kobiety, ojcem dwóch córek i syna oraz dziadkiem dla dwóch wnuków. Jest miłośnikiem psów, a od kilku lat – także kotów. Ci, którzy znają profesora osobiście, podkreślają jego poczucie humoru, szczerość i szacunek, jakim obdarza ludzi wokół siebie.

Debiutant

Ale Marek Bryx to także debiutant! Debiutant w świecie literatury. W ubiegłym roku opublikował zbiór opowiadań zatytułowany „Kalejdoskop: opowiadania” (IRB Spółka z o.o.), w których porusza sprawy ważne i mniej ważne, ale przede wszystkim frapujące poprzez oryginalny sposób narracji, dozowanie napięcia i docieranie do nieoczywistych konkluzji.

– Czy podczas spotkania z prof. Markiem Bryxem zanurzymy się w świecie literackim, czy skróćmy w kierunku naukowych zagadnień, zależy tylko od Państwa, którzy – mamy nadzieję – licznie przybędziecie w środę 6 marca o godz. 17:00 do biblioteki – zachęca Agnieszka Błaszak z wąbrzeskiej biblioteki.

Wieczór autorski prof. Marka Bryxa poprowadzi Joanna Dukaczewska, znana z TVP i Polskiego Radia prezenterka, lektorka i spikerka. Podczas spotkania będzie możliwość zakupu debiutanckiego tomu opowiadań prof. Marka Bryxa w cenie 20 zł.

(ak), fot. nadesłane



**WĄBRZESKA
BIBLIOTEKA**
SERDECZNIE
ZAPRASZA
NA SPOTKANIE Z:



**PROF.
MARKIEM
BRYXEM**

**Z UDZIAŁEM
JOANNY DUKACZEWSKIEJ
– SPIKERKI, LEKTORKI,
PREZENTERKI PR I TVP**

**6 MARCA 2024 R.
GODZ. 17:00
BIBLIOTEKA
UL. MATEJKI 11 B**



**DEBIUT
LITERACKI**
SPECJALISTY OD NIERUCHOMOŚCI!
do kupienia w bibliotece w cenie 20 zł.

Marek Ignacy Bryx, **wąbrzeźnianin z urodzenia**, wąbrzeski harcerz. Dziś profesor tytularny, w przeszłości wiceminister infrastruktury, prorektor w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie (2008-2016). Wybitny znawca polityki mieszkaniowej i rynku nieruchomości - ponad 200 publikacji. Na spotkaniu w wąbrzeskiej bibliotece zaprezentuje swój debiut literacki - zbiór opowiadań pt. **„Kalejdoskop”**.

Wąbrzeźno

WDK zaprasza na kolejną wystawę

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza na kolejną wystawę fotograficzną. Już 6 marca o godz. 18.00 rozpocznie się wernisaż wystawy Bartłomieja Marchlewskiego pt. „Portrety kobiet – Piękno zatrzymane w kadrze”. Wstęp wolny.

Na wystawie fotograf zaprezentuje serię dwudziestu czarno-białych portretów kobiet, uwiecznionych przez niego w latach 2008-2024. – Każde z tych zdjęć to nie tylko obraz,

lecz także fragmenty spotkań i doświadczeń autora z wyjątkowymi kobietami, które stanęły przed jego obiektywem. Tego dnia będziemy mogli zanurzyć się w głębiach kobiecej natu-

ry i zrozumieć, jak różnorodne i bogate są ich doświadczenia – informują organizatorzy.

– Zapraszam do odkrywania opowieści i doświadczania emocji, jakie niosą za sobą historie

kobiet zapisane na zdjęciach – zachęca Bartłomiej Marchlewski – „Piękno kobiety nie przejawia się w ubraniach, które nosi, w jej figurze lub sposobie w jaki układa włosy. Piękno kobiety

musi być widoczne w oczach, ponieważ są one drzwiami do jej serca – miejsca gdzie mieszka miłość” – Audrey Hepburn.

(oprac. krzan)

Ferie pełne wrażeń z biblioteką

WĄBRZEŹNO ▶ Początek ferii przywitał nas deszczem, a podobno „w czasie deszczu dzieci się nudzą”. Współczujemy autorowi tych słów złych doświadczeń, bo gdyby spędzał ferie (nawet deszczowe) w wąbrzeskiej bibliotece, z pewnością zmieniłby zdanie! Tydzień zimowych wakacji zrealizowany przez Filię dla dzieci, jak zwykle pełen był atrakcji, gier, kolorów i ruchu

„Zimoteka” odbywała się od 12 do 16 lutego, w godzinach od 11:00 do 13:00 i wzięło w niej udział szesnaścioro dzieci, które w porę (bo zainteresowanie było ogromne) zapisało się na zajęcia.

– Aby nasze zabawy były w pełni bezpieczne, pierwszego dnia kilku ważnych rad uczestnikom udzielił Krzysztof Grzybek, komendant Straży Miejskiej w Wąbrzeźnie. Następnie grupa feriiowiczów wzajemnie poznawała swoje imiona podczas różnych zabaw integracyjnych. Dorota Sionkowska z Filii dla dzieci jak zwykle miała mnóstwo pomysłów, by uczestników ośmielić i zachęcić do wspólnej zabawy. W drugiej części zajęć jak zwykle budziliśmy w naszego artystycznego ducha. Tematem poniedziałkowych prac plastycznych był „Zimowy krajobraz” – relacjonuje Agnieszka Błaszak z MiPBP im. Witalisa Szlachickiego w Wąbrzeźnie.

Wtorkowe zajęcia nosiły tytuł: „Zagadki z zimowej szufladki”. Pani Dorota postawiła na kompleksowe rozruszanie feriiowiczów, zarówno ich ciał jak i umysłów. Były zatem „wyścigi rydwanów”, wymagające koncentracji skoki, zabawne tańce



i zawody. A dla szarych komórek krzyżówka, kalambury i gry stolikowe. Środa była Dniem Zakochanych i w całej bibliotece królowała czerwień – kolor miłości. Uczestnicy z zainteresowaniem wysłuchali legend związanych ze świętym Walentym, patronem święta zakochanych.

– Pani Dorotka opowiedziała feriiowiczom historie związane z duchownym, który żył w III wieku, za panowania Klaudiusza II Gota. Cesarz za namową swoich doradców wydał zakaz, mówiący o tym, że młodzi mężczyźni w wieku od 18 do 37 lat nie mogą wchodzić w związki małżeńskie. Uważał on bowiem,

że najlepszymi żołnierzami są tacy legionieści, którzy nie mają rodziny. Zakaz ten złamał właśnie biskup Walenty, gdyż błogosławił on śluby młodych legionistów, za co został wtrącony do więzienia. Inna legenda mówi o jego miłości do niewidomej córki strażnika więziennego, która dzięki sile uczucia Walentego miała

odzyskać wzrok. Prawda, że Walenty to godny patron zakochanych? Na zajęciach plastycznych dzieci wykonały włóczkowe, walentynkowe serduszka i zwierzątka z serduszek. Były też tańce z balonowymi sercami, „serduszkowe” wyścigi i w ogóle wszyscy tego dnia mieli „serce na dłoni” – dodają bibliotekarki.

W czwartek w zimotece bawili się w teatr. Przedstawienie wymagało wielu przygotowań. Uczestnicy stworzyli dekoracje, zebrali rekwizyty. Z rozdziałem ról nie było problemu, bo... wszyscy byli bałwanami! W części plastycznej czwartkowych zajęć dzieci zrobiły „zimową zawieruchę w kubeczku”. Cóż... z brakiem śniegu radzili sobie jak umieli.

W piątek ostatecznie pożegnali karnawał. Własnoręcznie udekorowali maski karnawałowe, odbyła się sesja zdjęciowa i wesołe zabawy w kręgu. I tak zakończyła się biblioteczna „Zimoteka”. Ferie może nie były białe, ale na pewno pełne wrażeń! A do tego smaczne! Każdego dnia dzieci otrzymywały bowiem słodkie drugie śniadanko.

(ak), fot. nadesłane



Bal dla dzieci z rodzin zastępczych

WĄBRZEŹNO ▶ Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie 9 lutego 2024 roku zorganizowało bal karnawałowy dla wychowanków rodzin zastępczych z terenu powiatu wąbrzeskiego



Tego dnia dzieciom towarzyszyło wiele emocji i wrażeń. Sala konferencyjna w starostwie powiatowym zamieniła się w salę balową, udekorowaną kolorowymi balonami i świecącymi

lampkami, zachęcając do wspólnej zabawy. Dzieci przybyły przebrane w stroje ulubionych postaci z bajek. Gry i zabawy przygotowane dla gości przez pracowników tutaj

centrum poprowadził Łukasz Krause, który zadbał również o oprawę muzyczną imprezy.

– Były wspólne tańce w parach, pokazy indywidualnych umiejętności, a humor dopisy-



wał zarówno dzieciom jak i dorosłym przez całą imprezę. Podczas przerw był czas na słodki poczęstunek oraz pamiątkowe zdjęcia w strojach karnawałowych. Dziękujemy za wspólną

zabawę i spędzony czas wśród bajkowych gości – mówi Justyna Przybyłowska, dyrektor PCPR Wąbrzeźno.

(ak), fot. nadesłane



Szczęśliwa z wielu powodów

CIĘKAWOSTKA ▶ To wynalazek na miarę konstrukcji koła, chociaż mniej znany i mniej doceniany. Podkova nie tylko przynosiła szczęście, ale przede wszystkim odmieniła losy gospodarki



Kiedy człowiek udomowił konie, zauważył, że kluczową sprawą jest dbałość o ich kopyta. Już 400 lat przed Chrystusem ludzie próbowali w różny sposób opatulić końskie kopyta, narażone na zbytne ścieranie i uszkodzenia. Stosowano różne rośliny, niewyprawioną skórę, a nawet coś na kształt sandałów, które zapewniali koniom Rzymianie. Konie na dworze cesarza Chin posiadały nawet specjalne obuwie z tkanin, by najcenniejsze ze zwierząt nie cierpiały. To wszystko zdawało egzamin, ale w ciepłym klimacie. W północnej Europie, na błotnistych terenach Galii lub Irlandii tkane końskie buty nie miały racji bytu. Zaczęto więc stosować żelazne obudowy kopyt, które były poprzedniczkami podkówek. Pierwszy i bezsporny dowód istnienia podkówek pochodzi dopiero z 910 roku. W okolicach XIV wieku podkuwanie koni było już w Europie codziennością. Niestety podkowsy były drogie, ponieważ wykonywano je z kosztownego żelaza. W niektórych regionach Europy podkowami można było opłacić podatki wobec księcia, na równi z pieniędzmi.

Poprzez konieczność pod-

kuwania koni zawód kowala stał się jednym z najistotniejszych dla średniowiecznego społeczeństwa. Wkrótce wykształcili się mistrzowie kowalstwa, specjalizujący w podkuwaniu koni bitewnych. Szczytem produkcji podkówek były czasy rewolucji przemysłowej. W 1835 roku w USA wymyślono nawet maszynę do produkcji gotowych podkówek. Pozwalała wyprodukować 60 sztuk w ciągu godziny, ale nie zastępowała profesjonalnego kowala. W tym samym czasie w Kanadzie, gdzie budowano na podmokłych terenach, skonstruowano szerokie podkowsy, by koń nie zapadał się w gruncie. Podkowsy przyniosły także szczęście wojskom północy w czasie amerykańskiej wojny secesyjnej. Dzięki lepszemu zaopatrzeniu w żelazo i rozwiniętemu przemysłowi to właśnie wojska północy zyskały przewagę na polach bitew. Konie „jankesów” były zwrotniejsze i szybciej pokonywały niekorzystny teren.

Dlaczego podkowsy stały się symbolem szczęścia i powodzenia w biznesie? Aby to zrozumieć, musimy cofnąć się do czasów wypraw krzyżowych. W XI i XII wieku rycerze z Eu-

ropy na swoich rumakach starali się podbijać tereny Ziemi Świętej. W czasie uroczystych przejazdów rycerzy przez miasta był zwyczaj, by na jedno z kopyt przybijać srebrną podkowę. Czyniono to w sposób delikatny, tak by odczepiła się ona w czasie przejazdu. Osoba, która odnalazła odczepioną podkowę, otrzymywała nagrodę. Istnieją równoległe teorie mówiące o szczęściu z powodu podkówek. Te zazwyczaj posiadają 7 otworów na hufale, czyli gwoździe. Siódemka jest uznawana za szczęśliwą cyfrę, wszak nawet Bóg stworzył świat w 7 dni.

Wiele bardziej przyziemna teoria mówi o tym, że szczęśliwy jest materiał, z którego wykonuje się podkowsy, czyli żelazo. Ma ono chronić przed złem. Zawieszenie żelaznej podkowsy miało chronić przed wiedźmami, duchami i innymi nieprzyjawnymi stworzeniami. W Polsce podkowsy są znane od ok. X wieku. Wspominają o nich kronikarze: Wincenty Kadłubek i Jan Długosz. Związane są z nią rozmaite przesady. Jeden z nich dotyczył zepsutego mleka. Aby zepsute mleko było możliwe do spożycia, należało rozgrzać podkowę do czerwoności i przełożyć przez nią mleko.

W epoce renesansu niektórzy władcy chcieli zaimponować sąsiadom, wysyłając na ich dwory posłańców na koniach podkutych złotymi podkowami. Tak też postąpił wojewoda poznański Jan Opaliński, gdy w 1640 roku pojechał do Paryża, by odebrać stamtąd przyszłą żonę króla Władysława Wazy. Najciekawiej brzmi legenda, która mówiła o mądrości naszych przodków. Był zwyczaj, że zwaśnieni sąsiedzi mieli jechać przed oblicze sądu na koniach podkutych tylko na przednie kopyta. Zwierzęta poruszały się wolniej, a przez ten czas sąsiedzi mieli się zastanowić nad swoim nadąsaniem, zaciętrzeniem i pogodzić. Być może czas wysłać kilku polityków na taką przejażdżkę.

(pw)

XX wiek

W stronę muzyki

Tuż po II wojnie światowej w naszych okolicach brakowało nauczycieli. Wielu zakończyło życie w czasie wojny. Ówczesni nauczyciele nie mieli w większości studiów, ale byli bardzo dobrze przygotowani do swojego zawodu dzięki edukacji w specjalnych Seminariach Nauczycielskich.



Władze zwracały uwagę nie tylko na podciągnięcie umiejętności ludzi w czytaniu, pisaniu i liczeniu. Szybko podjęto próbę budowy muzykalności wśród dzieci, które miały za sobą trudy wojny. Wojna była dla polskiej oświaty prawdziwą wyrwą. W samym powiecie rypińskim na liście zamordowanych nauczycieli widniało prawie 80 nazwisk, a pamiętajmy, że obsadę wiejskiej szkoły stanowiło wówczas 1-3 nauczycieli. Po wojnie starano się szybko załatać waki. Pracę nauczyciela mógł dostać na początku każdy posiadacz przedwojennej matury, a był to egzamin o znacznie większym prestiżu niż dzisiejszy.

W 1946 roku w Bydgoszczy zorganizowano 7-miesięczne kursy dla nauczycieli, którzy chcieli uczyć muzyki. Uznano, że taki

artystyczny i dziś wyśmiewany czasem przedmiot ma wielkie znaczenie. Władze bardzo zachęcały nauczycieli do doksztalcenia. Kurs był bezpłatny, a nauczyciel miał gwarantowany płatny urlop na czas uczestnictwa. Kończąc kurs, nauczyciel musiał zdać egzamin z gry na fortepianie, skrzypcach lub organach.

Muzyka była przedmiotem eksperymentów edukacyjnych w krajach komunistycznych. W latach 1950-57 w 50 węgierskich szkołach wprowadzono obowiązkowe zajęcia wspólnego muzykowania i gry na instrumentach. Okazało się, że tamtejsze dzieci kształciły się w szybszym tempie. Powodem był rozwój w dzieciach samodyscypliny.

(pw)

fot. ilustracyjne

XX wiek

Wąbrzeźno na dwóch kółkach

W 1952 roku przez nasz region przejeżdżał słynny kolarski Wyścig Pokoju. W związku z tym miasto rywalizowało o zorganizowanie jak najbardziej masowego wyścigu kolarskiego dla cyklistów-amatorów. Wygrało Wąbrzeźno.

29 kwietnia w Warszawie odbywało się uroczyste otwarcie Wyścigu Pokoju – najbardziej prestiżowej i masowej imprezy sportowej tamtych lat. Na otwarciu obecnych było 27 najlepszych kolarzy-amatorów z naszych okolic. Uczestniczyli oni wcześniej w wyścigach w swoich miastach i wsiach. Na całym Pomorzu na rowerach tej wiosny ścigało się 3453 kolarzy, w tym 514 kobiet. W klasyfikacji ogół-

nej zwyciężył powiat wąbrzeski. Startowało z niego aż 408 osób. Była to druga frekwencja po Bydgoszczy, ale mieszkańcy powiatu wąbrzeskiego zajmowali wyższe miejsca na metach. W samym Wyścigu Pokoju w 1952 roku jako kraj wypadliśmy nieźle. Trzecie miejsce zajął Jan Stabliński – syn polskich emigrantów we Francji, na co dzień górnik.

(pw)

Urodziny województw i powiatów

XX WIEK ➤ W 1999 roku wszedł w życie nowy podział administracyjny Polski. Powstało 16 województw i 373 jednostki podziału administracyjnego – powiaty i miasta na prawach powiatu. Do tego grona weszły między innymi powiaty: golubsko-dobrzyński, rypiński, lipnowski oraz wąbrzeski

Kwestię reformy podziału administracyjnego na województwa podnoszono od początku lat 90. Na przełomie 1990/1991 utworzono Zespół do Opracowania Koncepcji Zmian w Organizacji Terytorialnej Państwa, a zamiar przeprowadzenia reformy ogłoszono 16 lutego 1991 w Poznaniu podczas spotkania z przedstawicielami samorządów, premier Jan Krzysztof Bielecki stwierdził wówczas, że kraj powinien zostać podzielony na 10-12 dużych jednostek terytorialnych. W latach 1990-1992 powstało ponad 20 koncepcji zmiany podziału administracyjnego kraju. Wśród autorów zarysował się podział na zwolenników utworzenia 25-40 jednostek zbliżonych do dotychczasowych województw oraz zwolenników utworzenia 7-13 dużych, względnie autonomicznych regionów. Zakładano utrzymanie dotychczasowego podziału na gminy (z możliwymi niewielkimi korektami). Autorzy kierowali się kryteriami ustrojowymi i funkcjonalnymi, czynnikami cywilizacyjnymi i gospodarczymi, przeszłością historyczną i odrębnością etniczno-kulturową ludności oraz czynnikami geograficzno-przyrodniczymi. We wszystkich projektach jako ośrodki regionalne wskazywano Warszawę, Gdańsk, Kraków, Wrocław, Poznań i Szczecin, a w większości także Katowice, Łódź, Lublin, Białystok, Rzeszów i Olsztyn. Prace nad reformą administracyjną wstrzymał rząd Waldemara Pawlaka wyłoniony po wyborach parlamentarnych we wrześniu 1993.

W kwietniu 1997 Rada Ministrów przyjęła program decentralizacji funkcji państwa i rozwoju samorządu terytorialnego – państwo sprawne, przyjazne, bezpieczne, przewidujący reformę administracyjną z utworzeniem 12 województw i ok. 350 powiatów. Pomysł był krytykowany przez wchodzący w skład koalicji rządzącej PSL, który był zdecydowanym przeciwnikiem reformy.

Po wyborach w 1997 rząd Jerzego Buzka zdecydował się przyspieszyć prace nad reformą. W marcu 1998 roku do Sejmu wpłynął rządowy projekt przewidujący podział kraju na 12 województw (w rzeczywistości przygotowany przez wcześniejsze

ekipy rządzące). W projekcie tym województwa miały następujące nazwy: Ziemia Białostocka (Białystok, Łomża, Suwałki), Dolny Śląsk (Jelenia Góra, Legnica, Wałbrzych, Wrocław, Zielona Góra), Ziemia Lubelska (Biała Podlaska, Chełm, Lublin, Zamość), Ziemia Łódzka (Łódź, Piotrków Trybunalski, Sieradz, Skierniewice, Włocławek), Małopolska (Bielsko-Biała, Kielce, Kraków, Nowy Sącz, Tarnów), Małopolska Wschodnia (Krosno, Przemyśl, Rzeszów, Tarnobrzeg), Mazowsze (Ciechanów, Ostrołęka, Płock, Radom, Siedlce, Warszawa), Pomorze Nadwiślańskie (Bydgoszcz, Gdańsk, Słupsk, Toruń), Pomorze Zachodnie (Gorzów, Koszalin, Szczecin), Śląsk (Częstochowa, Katowice, Opole), Warmia i Mazury (Elbląg, Olsztyn) oraz Wielkopolska (Kalisz, Konin, Leszno, Piła, Poznań).

Jednocześnie SLD zaproponował wbrew swojemu stanowisku z wcześniejszej kadencji, aby

liczba województw wynosiła 17 i odpowiadała podziałowi sprzed 1975 roku. 4 maja 1998 roku Sejm skierował obydwie projekty do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej z udziałem przedstawicieli Komisji Finansów Publicznych. Pojawiła się też koncepcja 25 średnich województw, proponowana m.in. przez Jana Łopuszańskiego, marszałek Senatu Alicję Grzeskowiak i niektórych senatorów, a także koncepcje z innymi liczbami województw, które były mało popularne. Za zaniechaniem reformy i pozostawieniem wariantu 49 województw opowiadali się głównie politycy PSL, którzy już w grudniu 1997 złożyli wniosek przeciwko reformie, odrzucony większością głosów.

Sejm na posiedzeniu w dniu 5 czerwca 1998 roku uchwalił ustawę przewidującą 12 województw, którą następnie przekazał ko-

misji senackiej. Komisja senacka zdecydowała o dodaniu trzech województw – kujawsko-pomorskiego, lubuskiego i opolskiego. 1 lipca 1998 roku poprawki zostały zaakceptowane przez Sejm, który uchwalił ustawę z 15 województwami, przekazaną do podpisu prezydentowi RP. Aleksander Kwaśniewski zawetował ustawę, twierdząc, że przy ustalaniu reformy nie można pomijać regionów staropolskiego ani środkowopomorskiego. Weto zostało przyjęte przez Sejm 3 lipca 1998 roku, po czym doszło do rozmów z przedstawicielami wszystkich partii. Zakończyły się kompromisem w dniu 17 lipca 1998 roku poprzez ustalenie liczby województw na 16, dodanie województwa świętokrzyskiego i rezygnację z województwa środkowopomorskiego. 24 lipca 1998 roku została ostatecznie uchwalona, a następnie podpisana przez prezydenta Kwaśniewskiego ustawa przewidująca

16 województw.

Decyzję o reaktywowaniu powiatów podjął rząd Hanny Suchockiej w 1992 roku. Pierwszy wariant podziału Polski na powiaty zaprezentowano w czerwcu 1993 roku, przewidywał on utworzenie 338 jednostek, w tym 45 tzw. miast wyłączonych z powiatu (tzw. „powiatów miejskich”). Ponieważ przedstawiona propozycja wzbudziła kontrowersje w niektórych społecznościach lokalnych, po kilkutygodniowych konsultacjach opracowano drugi wariant z 368 powiatami (w tym 48 „miejskimi”).

1 stycznia 1999 roku utworzono 373 jednostki podziału administracyjnego II stopnia: 308 powiatów i 65 miast na prawach powiatu. Ponieważ podział administracyjny z 1 stycznia 1999 roku w dużej mierze przypomina podział administracyjny według stanu z 31 maja 1975 (w przeddzień reformy administracyjnej z 1975), porównanie obu podziałów wyłania pewne trwałości bądź zmiany w lokalnych powiązaniach przestrzennych jakie nastąpiły podczas 23,5 roku dwustopniowego podziału państwa.

Za podstawowe kryterium funkcjonalne możliwości utworzenia powiatu przyjęto pełnienie przez potencjalną siedzibę władz powiatu funkcji ponadgminnych, co związane było z istnieniem odpowiednich instytucji w tymże mieście. Za podstawowe instytucje tego typu przyjęto: sąd rejonowy, prokuraturę rejonową, urząd skarbowy, rejonową komendę policji, rejonową komendę straży pożarnej, terenowy państwowy inspektorat sanitarny, oddział ZUS, szpital rejonowy, placówki szkolnictwa ponadpodstawowego, placówki terenowe Kas Rolniczych Ubezpieczeń Społecznych. W końcu przyjęto, że powiat powinien obejmować co najmniej 5 gmin, mieć co najmniej 50 tys. mieszkańców i co najmniej 10 tys. mieszkańców w mieście będącym siedzibą władz. Ze względu na geograficzne zróżnicowanie sieci osadniczej nie wszystkie utworzone powiaty spełniają tak określone warunki.

Opr. (Szyw)

fot. domena publiczna





INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Gabinet Weterynaryjny Zwierzęta

Gabinet weterynaryjny centrum zdrowia zwierząt ul. Szkolna 29, 87-400 Golub-Dobrzyń Tel. 600-612-618 Znajdź Nas na Facebooku *Interna, chirurgia, USG/RTG, profilaktyka, paszporty, diagnostyka laboratoryjna

Nieruchomości

Działki

Ziemie dam w dzierżawę w Lisewie koło Golubia tel. 694-380-389

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaję kurek odchowanych dostawa gratis. tel. 503-508-148

Numerы alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczna
-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Tydzień zdrowego żywienia

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Przez pięć dni zajęć w przedszkolu w Łobdowie koncentrowano się na żywności. Celem zajęć było przyswojenie podstawowych zasad zdrowego odżywiania



– Znaczenie witamin w prawidłowym funkcjonowaniu organizmu oraz przypomnienie kulturalnego zachowania się podczas spożywania posiłków – to istotne cele w tym bloku nauczania i wychowania – podaje nauczycielka w Szkole Podstawowej w Łobdowie Małgorzata Miazgowska. – Bardzo

ważne jest kształtowanie zdrowych nawyków żywieniowych u dzieci od najwcześniejszych lat, bo przecież od tego zależy ich przyszła kondycja i zdrowie – puentuje wychowawczyni grupy przedszkolnej.

Zdrowe odżywianie to jedno, a słodkości wiecznie kuszą. Dlatego zabawa karnawałowa przedszkola-

ków pozwoliła spalić zbędne kalorie, przyjęte zwłaszcza przez spożycie pączków w tłusty czwartek. Dzieci i młodzież mają instynktowną potrzebę ruchu, więc nawet jeśli nie znają do końca zasad prawidłowego odżywiania, to i tak nadmiar kalorii spalą wskutek własnej aktywności. Każdy rodzaj ruchu jest dobry i to niezależnie od wieku.

I także w każdym wieku cenimy sobie najbardziej domowe obiady. W reklamach często znajdujemy odwołanie się do przepisów babci. Potrawy przygotowywane przez najstarsze pokolenie miewa nadal wspólny mianownik. Zupy, drugie dania i desery były i są przygotowywane z surowców, a nie półgotowych produktów. Smakują wyjątkowo dobrze, a ich aromat oraz kaloryczność jest bardziej naturalna niż w gotowych daniach lub półproduktach. Wszystko było i jest podawane na świeżo, więc bez żadnych konserwantów. Świadomość tego, czym się odżywiamy, ma ogromne znaczenie dla naszego zdrowia i jakości życia.

**B. Walas
fot. nadesłane**



IG.6833.3.2023.DW

INFORMUJĘ

iż zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.) w dniu **22 lutego 2024 r.** został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności 18 oraz zamieszczony na stronie internetowej miasta www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Ogłoszenia i informacje – Wydział Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego”) wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia o powierzchni **0,2890 ha**, określonej działką ewidencyjną nr **227/3**, położoną w obrębie 5 miasta Wąbrzeźna przy ulicy **Słonecznej** i zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00023784/8.

W związku z powyższym osobom, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art.34 ust.1 i 2 wyżej wymienionej ustawy mogą składać stosowne wnioski w terminie 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia niniejszego wykazu.

*w z. Burmistrza
mgr Wojciech Trzeciński
Zastępcą Burmistrza*

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Rekordowe i groszowe emerytury. Ile wynoszą?

REGION ▶ W Polsce jest ponad 6,5 mln emerytów. Chociaż coraz więcej z nich otrzymuje wysokie świadczenia, to są i tacy, których emerytura wynosi zaledwie kilka groszy. Najwyższa emerytura w kraju wynosi ponad 43 tys. zł brutto, najniższa 2 grosze. W regionie najwyższe świadczenie przekracza 33,3 tys. zł brutto, najniższe wynosi 5 groszy



Choć znacząco wzrosła liczba osób pobierających emerytury w wysokości powyżej 7 tys. zł brutto (z 108 tys. do 258,8 tys.), to największy odsetek emerytur – 13,8% stanowią emerytury w przedziale wysokości od 2 200,01 zł do 2 600 zł brutto. – Są też i emerytury niższe od gwarantowanej kwoty minimalnej, która do 29 lutego br. wynosi 1588,44 zł brutto. Ich liczba systematycznie rośnie, w marcu 2022 r. było to 341,3 tys. a w marcu 2023 r. już 368,5 tys. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Przeciętna emerytura w kraju wynosi obecnie 3 479 zł brutto, jednak nie wszyscy otrzymują taką kwotę. Są emeryci, którzy mają powody do zadowolenia, bo ich świadczenie przekracza kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt tysięcy zł. Są

również i takie osoby, które otrzymują emerytury groszowe. Najwyższa emerytura w kraju wynosi ponad 43 tys. zł brutto, a otrzymuje ją mieszkaniec województwa śląskiego z oddziału ZUS w Zabrze. Na swoje świadczenie pracował ponad 62 lata i 5 miesięcy, przechodząc na emeryturę dopiero w wieku 86 lat – dodaje rzeczniczka.

Kolejnymi rekordzistami z wysokimi emeryturami są panowie z województwa mazowieckiego i wielkopolskiego. Ich świadczenia wynoszą odpowiednio ponad 36 tys. zł i 32 tys. zł brutto. Tuż za nimi jest emerytka z Bydgoszczy, która otrzymuje najwyższą w Polsce przyznaną kobiecie emeryturę w wysokości ponad 33,3 tys. zł brutto. Na swoje świadczenie pracowała 61 lat, kończąc karierę zawodową w wieku 81 lat.

Drugą najwyższą emeryturę

wypłacaną w województwie kujawsko-pomorskim przez oddział ZUS w Bydgoszczy pobiera 77-letni mężczyzna i jest to kwota 22,7 tys. zł brutto. W swoim życiu przepracował 58 lat, a na emeryturę przeszedł w wieku 76 lat, czyli o 11 lat później niż powszechny wiek emerytalny. Trzecie co do wysokości świadczenie w regionie – 20,2 tys. zł brutto wypłaca toruński oddział ZUS. Otrzymuje je 83-letni mężczyzna, który na emeryturę przeszedł w wieku 78 lat, mając 45 lat stażu pracy.

Groszowe emerytury

Najniższa emerytura w Polsce, którą wypłaca oddział ZUS we Wrocławiu, wynosi zaledwie 2 grosze. Pobiera ją mężczyzna, który przeszedł na emeryturę w wieku 65 lat, a jego cała kariera zawodowa to 1 miesiąc działalności gospodarczej. W naszym regionie najniższą emeryturę w wysokości 5 groszy pobiera kobieta. Na świadczenie przeszła w wieku 60 lat. Jej staż pracy to 6 lat z czego tylko przez 3 miesiące była odprowadzana składka emerytalna.

Tak niskie emerytury wciąż wywołują ogromne zdziwienie, bo wiele mówi się o gwarantowanym minimalnym świadczeniu emerytalnym, które do końca lutego br. wynosi 1588,44 zł brutto, a od marca będzie zwaloryzowane. Trzeba jednak pamiętać o tym, że prawo do minimalnej gwarantowanej emerytury mają osoby, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny (60/65 lat) i udowodniły wymagany staż pracy. Żeby ZUS

podwyższył wysokość emerytury do minimalnej, trzeba legitymować się 20-letnim okresem ubezpieczenia przez kobiety i 25-letnim stażem w przypadku mężczyzny. Przy czym okres nieskładkowy może stanowić 1/3 okresu składkowego.

Zanim złożysz wniosek o emeryturę

Przejsie na emeryturę to jedna z ważniejszych decyzji w życiu każdego człowieka. Wielu seniorów zastanawia się, w jakim miesiącu najkorzystniej złożyć wniosek o emeryturę, by była ona jak najwyższa. Warto w przypadku wątpliwości porozmawiać z doradcą emerytalnym, który nie tylko wyliczy w kalkulatorze emerytalnym przewidywaną wysokość emerytury, ale również po przeprowadzeniu symulacji poinformuje, o ile będzie ona wyższa, jeśli będziemy dalej pracować. Doradzi także, kiedy najkorzystniej przejść na świadczenie.

Prawo do emerytury dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r. zależy wyłącznie od ukończenia powszechnego wieku emerytalnego – 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz udowodnienia jakiegokolwiek okresu ubezpieczenia. Natomiast wysokość emerytury zależy od kwoty zwaloryzowanych składek i kapitału początkowego oraz średniego dalszego trwania życia. Wpływ na wysokość świadczenia ma również moment przejścia na emeryturę. Nie bez znaczenia są również

zarobki. Im wyższe wynagrodzenie, tym wyższe składki i w konsekwencji wyższa emerytura. Pracując dłużej, możemy liczyć na wyższe świadczenie. Wynika to z opłacenia dodatkowych składek, ich waloryzacji oraz mniejszej liczby miesięcy życia przyjętej do obliczeń.

O tym w jakim terminie przejść na emeryturę, każdy powinien zdecydować sam, biorąc pod uwagę wszystkie aspekty za i przeciw. Zanim zdecydujemy się zakończyć naszą aktywność zawodową, warto przeanalizować, jak długo były odprowadzane składki emerytalne i w jakiej wysokości. Czy staż ubezpieczeniowy pozwoli na podniesienie emerytury do wysokości gwarantowanej minimalnej emerytury? Warto też zwrócić uwagę na swoją sytuację pracowniczą, czy nie czekają nas w najbliższym czasie np. nagrody jubileuszowe, świadczenia wypłacane przez ZUS, np. trzynasta, czternasta emerytura. Ważny jest również aspekt związany z waloryzacją świadczeń, która przeprowadzana jest co roku 1 marca. Dlatego warto przed podjęciem decyzji o przejściu na świadczenie skonsultować się z doradcą emerytalnym w ZUS-ie lub podczas e-wizyty, czyli wideorozmowy. Pełna wiedza na temat naszego przyszłego świadczenia pozwoli w przemyślany sposób zdecydować o właściwym momencie skorzystania z uprawnień emerytalnych.

(red), fot. ZUS

Region

Jest już 1/4 wniosków o 800 plus

Już od 1 lutego rodzice i opiekunowie mogą składać wnioski o 800 plus na nowy okres świadczeniowy, który rozpocznie się w czerwcu. Do 8 lutego do ZUS-u wpłynęło 1 mln 251 tys. wniosków, w województwie kujawsko-pomorskim niemal 74 tys.

Aktualnie ZUS wypłaca świadczenia wychowawcze przyznane na bieżący okres świadczeniowy, który potrwa jeszcze do 31 maja br. – O wsparcie na okres 2023/2024 w województwie kujawsko-pomorskim zawnioskowało 260,5 tys. rodziców i opiekunów, w kraju ponad 5 mln. Jeśli uprawniony chce kontynuować wypłatę świadczenia od czerwca, musi złożyć wniosek do ZUS-u na nowy okres 2024/2025. Ma

na to czas do 30 czerwca – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Już od 1 lutego przyjmowane są wnioski o świadczenie wychowawcze na nowy okres wypłat. Wielu rodziców złożyło już dokumenty: w kraju 25 proc. beneficjentów 800 plus, w regionie 28 proc. Do 8 lutego do ZUS-u wpłynęło 1 mln 251 tys. wniosków, w województwie

kujawsko-pomorskim niemal 74 tys. W regionie najwięcej formularzy od początku tego miesiąca przekazali uprawnieni rodzice i opiekunowie w Bydgoszczy – ok. 12 tys., Toruniu – 7,2 tys. i powiecie bydgoskim – 5,5 tys. Najmniej w powiecie radziejewskim – 1,1 tys. wniosków.

Aby zachować ciągłość wypłaty świadczenia i otrzymać je w czerwcu, wniosek trzeba złożyć do 30 kwietnia. Jeśli wniosek zostanie zło-

żony w maju, wówczas świadczenie zostanie wypłacone do końca lipca, z wyrównaniem od czerwca. Składając wniosek w czerwcu, świadczenie z wyrównaniem od tego miesiąca otrzyma do końca sierpnia. Natomiast, jeśli rodzic złoży wniosek po terminie, czyli po 30 czerwca tego roku świadczenie będzie przyznane od miesiąca złożenia wniosku.

– Nie dotyczy to rodziców, którym urodziło się dziecko. Oni mają 3 miesiące na złożenie wniosku od dnia narodzin pociechy, aby dostać 800 plus z wyrównaniem. Dlatego nie należy zwlekać ze złożeniem wniosku. Im szybciej wypełnimy dokument i prześlemy go do ZUS-u, tym szybciej otrzymamy przelew na konto – wyjaśnia rzeczniczka.

Co ważne rodzice dzieci uro-

dzonych do 31 maja 2024 roku składają dwa wnioski: pierwszy na okres świadczeniowy 2023/2024, który zakończy się 31 maja; drugi na okres świadczeniowy 2024/2025, który rozpocznie się 1 czerwca.

Wnioski o wypłatę 800 plus można składać wyłącznie elektronicznie przez aplikację mobilną mZUS, PUE ZUS, portal Emp@tia lub bankowość elektroniczną. Wszystkie informacje na temat świadczenia 800 plus, ewentualnie o brakujących dokumentach rodzic znajdzie na swoim koncie na Platformie Usług Elektronicznych ZUS, nawet jeśli wniosek był składany przez bankowość elektroniczną czy portal Emp@tia.

(red)

Czas na coroczne rozliczenia z ZUS

REGION ▶ Do końca lutego wcześniejsi emeryci i renciści, którzy w ubiegłym roku dorabiali do swoich świadczeń, mają czas, by poinformować ZUS o dodatkowych przychodach osiągniętych w 2023 r. Chodzi między innymi o ubiegłoroczne wynagrodzenia z umowy o pracę, umowy-zlecenia czy też przychody z prowadzonej działalności gospodarczej

Informacja o przychodach potrzebna jest, aby ZUS mógł ustalić, czy wypłacał świadczenie w prawidłowej wysokości. – Rencistów i wcześniejszych emerytów, którzy nie ukończyli powszechnego wieku emerytalnego (60 lat kobieta/65 lat mężczyzna) obowiązują limity w dorabianiu do świadczeń. Dlatego są zobowiązani do końca lutego poinformować ZUS o dodatkowych przychodach osiągniętych w 2023 r. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Przychody rozliczane są na podstawie zaświadczenia z zakładu pracy emeryta lub rencisty. Z kolei osoby, które prowadzą działalność gospodarczą, składają własne oświadczenie. Ich przychodem jest deklarowana podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Co ważne rozliczeniu podlegają również przychody z pracy za granicą,

czy z tytułu bycia członkiem rady nadzorczej.

– Aby ZUS mógł rozliczyć świadczenie w najkorzystniejszy sposób (rocznie lub miesięcznie), warto przedłożyć zaświadczenie o kwocie zarobków osiągniętych w poszczególnych miesiącach. Na podstawie tych dokumentów Zakład porówna przychód z granicznymi kwotami przychodu dla 2023 r. albo kwotami przychodu dla poszczególnych miesięcy. Jeśli nawet w niektórych miesiącach limit został przekroczony, a w innych nie został osiągnięty, rozliczenie w skali roku może nie rodzić żadnych skutków finansowych – dodaje rzeczniczka.

Kto nie musi rozliczać przychodu

Co do zasady emeryci, którzy ukończyli powszechny wiek emerytalny wynoszący 60 lat – kobiety, 65 lat – mężczyźni mogą dorabiać bez ograniczeń i nie muszą informować ZUS-u o zarobkach. Jeśli jednak

Ile mogliśmy zarobić w ubiegłym roku

Okres	Kwoty równe 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia	Kwoty równe 130 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia
1-2/2023	4 536,50 zł	8 424,90 zł
3-5/2023	4 713,50 zł	8 753,60 zł
6-8/2023	4 987,00 zł	9 261,60 zł
9-11/2023	4 904,10 zł	9 107,50 zł
12/2023	5 036,50 zł	9 353,50 zł
Graniczne kwoty przychodu dla 2023 r.	57 923,30 zł	107 571,40 zł

osiągnęli ten wiek w trakcie 2023 roku, to muszą rozliczyć się w ZUS-ie z zarobków uzyskanych w miesiącach przed ukończeniem wieku emerytalnego.

Limity w dorabianiu nie dotyczą także osób pobierających rentę rodzinną, która kwotowo jest korzystniejsza od ustalonej emerytury z ty-

tułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego. Wysockości przychodów nie muszą przejmować się także osoby, które otrzymują emeryturę częściową, rentę inwalidy wojennego, inwalidy wojkowego, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojkową lub rentę rodzinną po takim inwalidzie. Informacji

o zarobkach nie muszą także składać uczniowie szkół ponadpodstawowych i studenci, którzy nie ukończyli 26 lat, a pobierają rentę rodzinną i są zatrudnieni na umowie zlecenia lub agencyjnej. Wyjątek stanowią uczniowie pobierający renty socjalne.

(red)

Region

Niektórzy emeryci i renciści muszą sami...

Emeryci i renciści, którzy otrzymali z ZUS-u PIT-40 A muszą złożyć zeznanie podatkowe za 2023 r., tylko wtedy, gdy chcą skorzystać z odliczeń. Natomiast świadczeniobiorcy, którym ZUS wysłał PIT-11 lub PIT-11 A mogą rozliczyć się sami lub poczekać do 30 kwietnia, gdy zrobi to za nich urząd skarbowy.



Do końca lutego ZUS zakończy wysyłkę formularzy PIT: 40 A, 11 A i 11 za 2023 r. Deklaracje podatkowe trafią do osób, które w ubiegłym roku chociaż raz pobrały świadczenie z ZUS-u, np. emeryturę, rentę lub zasiłek. – List trafi także do osób, które w 2023 r. pobrały niezrealizowane świadczenie po zmarłym członku rodziny. W całej Polsce deklaracje podatkowe PIT z ZUS-u otrzyma

ponad 10 mln osób, w województwie kujawsko-pomorskim niemal 534 tys. osób – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Nie wszyscy otrzymają taki sam formularz. Inny dokument trafi do emerytów i rencistów, którzy mają niedopłatę podatku lub zerowe saldo, inny do tych z nadpłatą podatku czy osób

pobierających zasiłki z ZUS-u, a jeszcze inny do klientów, którzy pobrali świadczenie po osobie zmarłej.

Nie wszystkich ZUS rozliczył z urzędem skarbowym

– Warto sprawdzić jaki PIT z ZUS-u otrzymaliśmy, by mieć pewność, czy Zakład dokonał za nas rozliczenia podatkowego, czy też musimy samodzielnie złożyć deklarację w urzędzie skarbowym. ZUS od kilku lat nie rozlicza świadczeniobiorców z nadpłatą podatku. Jeśli otrzymaliśmy PIT 40-A, to oznacza, że zostaliśmy rozliczeni z urzędem skarbowym i nie musimy podejmować żadnych dodatkowych czynności, o ile nie posiadamy innych dochodów i nie korzystamy z odliczeń. Natomiast, jeśli chcemy skorzystać z ulg i odliczeń albo rozliczyć swoje dochody wspólnie z małżonkiem, to należy samodzielnie wypełnić PIT-37 lub PIT-36 i złożyć go w urzędzie skarbowym do 30

kwietnia – wyjaśnia rzeczniczka.

Świadczeniobiorcy, którym ZUS wysłał PIT-11 lub PIT-11 A mogą rozliczyć się sami lub poczekać do 30 kwietnia, gdy zrobi to za nich urząd skarbowy.

W 2023 r. od dodatkowych rocznych świadczeń pieniężnych, czyli 13. i 14. emerytury została pobrana zaliczka na podatek dochodowy w wysokości 12 proc. Te pieniądze zostaną zwrócone świadczeniobiorcom ZUS-u w postaci zwrotu podatku dochodowego. Otrzymają go osoby, których emerytura czy renta nie przekroczyła 2500 zł brutto, a osiągnięte w roku 2023 dochody nie przekroczyły 30 000 zł. Tym świadczeniobiorcom ZUS wysłał PIT 11 A.

ZUS przypomina, że nie wysłała z urzędu deklaracji PIT po zmarłym małżonku/małżonce. Jeżeli chcemy wspólnie rozliczyć się ze zmarłym, to należy pisemnie lub osobiście wystąpić do Zakładu o wydanie PIT-u.

1,5 proc. podatku na rzecz OPP

Nie wszyscy emeryci i renciści mogą skorzystać z przysługujących im odliczeń, czy przekazać 1,5 proc. podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. Nie mają takiej możliwości świadczeniobiorcy, którzy pobierają świadczenia nieprzekraczające rocznie kwoty 30 tys. zł (miesięcznie 2500 zł brutto), z uwagi na to, że nie zapłacili w ubiegłym roku podatku dochodowego. Ci, którzy mogą i chcą przekazać 1,5 proc. podatku na rzecz tej samej organizacji pożytku publicznego (OPP) co w roku ubiegłym, nie muszą składać żadnej dodatkowej dokumentacji w urzędzie skarbowym. Jednak wskazana w 2023 r. OPP musi być w aktualnym wykazie OPP. Jeżeli jest to inna organizacja, należy wówczas złożyć w urzędzie skarbowym druk PIT-OP.

(red), fot. ZUS

Czar wspomnień i wiecznej miłości

WĄBRZEŃNO ➤ 15 lutego w Wąbrzeskim Domu Kultury odbył się wernisaż wystawy pt. „Ona i On”. Na ekspozycji pojawiły się czarno-białe oraz kolorowe fotografie ślubne z dawnych lat. Okazją do zorganizowania spotkania było święto zakochanych, obchodzone 14 lutego



Jak podkreślają organizatorzy wystawy, fotografia od wielu lat towarzyszy człowiekowi w najważniejszych momentach i wydarzeniach życia. A takim wydarzeniem bez wątpienia jest ślub.

– Chociaż moda na portrety weselne, ozdabiające ściany mieszkań, minęła, to dobrze było wrócić na chwilę do tych wzru-

sających wspomnień – mówi Dorota Otremba. – Goście, którzy pojawili się na wernisażu mogli zobaczyć swoich dziadków, pradiadków, sąsiadów, znajomych oraz samych siebie. Wyeksponowane fotografie sprawiły, że większość z odwiedzających zatrzymywała się przy nich z nutką nostalgii – dodaje.

Spotkaniu towarzyszyły rozmowy, między innymi na temat minionej mody ślubnej oraz elementów garderoby, które były popularne w tamtych latach.

Z kolei historię fotografii ślubnej, jej genezę oraz rozwój w kontekście historycznych technik fotograficznych, a także współczesnego podejścia do fotografii ślubnej, przybliżył gościom Maciej Kastner, zaś oprawę muzyczną zapewnił Czesław Rekowski.

– Dziękujemy wszystkim, którzy podzielili się z nami swoimi wspomnieniami. Wspólnie udało nam się pokazać, że pomimo zmieniającej się z każdym rokiem mody ślubnej to „moda” na miłość się nie zmienia – podsumowuje Dorota Otremba.

Ekspozycję można oglądać od poniedziałku do piątku w godzinach pracy WDK.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)



Wąbrzeźno

Walentynkowa różnorodność

Walentynki stanowią doskonałą okazję do obdarowania bliskiej osoby czymś wyjątkowym. Zwyczaj, który do Polski przybył wraz z kultem świętego Walentego, ma także świecką formę.



Stałym elementem tego święta jest między innymi wzajemne obdarowywanie się upominkami. A najbardziej cieszą te wykonane samodzielnie i ofiarowane od serca. Na ogłoszony przez Wąbrzeski Dom Kultury konkurs „Walentynki – Twój sposób na wyrażenie uczuć” wpłynęło wiele oryginalnych prac. – Wśród nich znalazły się nie tylko okolicznościowe laurki, ale również ozdobne pudełka, ramki i wiele innych ciekawych przedmiotów. Wszystkie wykonane z wielką starannością i pomysłowością – informuje Dorota Otremba.

Spśród wszystkich autorów

nadesłanych prac nagrodzono i wyróżniono następujące osoby: kategoria szkoły podstawowe: I m. – Wojciech Zdrojewski, Szkoła Podstawowa w Myśliwcu; II m. – Antonina Paradowska, Szkoła Podstawowa w Jarantowicach; III m. – Roksana Zduńska, Szkoła Podstawowa nr 3 w Wąbrzeźnie. Wyróżnienie: Julia Cieślak, Szkoła Podstawowa Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu, Lena Malinowska, Szkoła Podstawowa nr 2 w Wąbrzeźnie, Andżelika Jędrzejewska, Szkoła Podstawowa w Ryńsku. Kategoria szkoły średnie: I m. – Lena Matuszak,

Wąbrzeźno; II m. – Julia Białkowska, Liceum Ogólnokształcące; III m. – Jan Sztramkowski, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu. Kategoria dorośli: I m. – Paulina Kachel, Warsztat Terapii Zajęciowej w Łasinie; II m. – Barbara Suszko, Środowiskowy Dom Samopomocy we Wroniu oddz. II; III m. – Marcin Szcząchor, Warsztat Terapii Zajęciowej w Wąbrzeźnie. Wyróżnienie: Joanna Galikowska, Gródek, Malwina Książniakiewicz, Warsztat Terapii Zajęciowej w Łasinie, Alicja Witkowska, Nowa Wieś Królewska.

(oprac. krzan), fot. (WDK)

Wąbrzeźno

Ferie w WDK

19 lutego w Wąbrzeskim Domu Kultury rozpoczął się cykl warsztatów dla najmłodszych, zorganizowanych w ramach „Białych wakacji”. Zajęcia potrwają do końca tygodnia.



Choć „Białe wakacje” przy obecnej pogodzie bardziej przypominają wypoczynek wiosenny, to zgodnie z tradycją Wąbrzeski Dom Kultury przygotował dla dzieci cykl zajęć, aby uatrakcyjnić im wolny od szkoły czas.

– Pierwszy dzień ferii inaugurował spektakl teatralny pt. „Pingwin Tuptuś zdobywa biegun”. Dzieci miały okazję zobaczyć na scenie aktorów Małych Form Teatralnych Widowisko z Krakowa – informuje Dorota Otremba. – Podczas przedstawienia młoda publiczność poznała wiele cennych wartości oraz dowiedziała się, czym jest odwaga i mądrość.

Po ciekawym spektaklu przyszedł czas na warsztaty plastycz-

no-integracyjne. Ich uczestnicy wykonali przestrzennego pingwina oraz wybranego bohatera teatryku. – Wspólne plastyczne wyzwania sprawiły, że grupa dzieci miała okazję na bliższe wzajemne poznanie oraz zaprezentowanie swoich umiejętności – mówi Dorota Otremba.

– Wśród feryjnych zabaw pojawiły się również zmywalne tatuaże. Kolorowe ozdoby wyjątkowo przypadły do gustu zarówno chłopcom, jak i dziewczynkom. Za opiekę pedagogiczną nad dziećmi dziękujemy nauczycielom Polskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego – dodaje Dorota Otremba.

(oprac. krzan), fot. (WDK)